

Na czas olimpiady w Paryżu odsyłają po cichu migrantów do Belgii?

1 czerwca 2024

Od kilku miesięcy tzw. stowarzyszenia humanitarne krytykują przymusowe eksmisje i przesiedlenia z Paryża kłoszardów, czy bezdomnych imigrantów, których widok miałby zakłócić obraz igrzysk olimpijskich. Kilka francuskich miast, w tym Orlean skarżyło się już na „podwożenie” im ze stolicy takich osób.

Władze oficjalnie zaprzeczają, by realizowały koncepcję „zerowej liczby bezdomnych na ulicach” miasta, ale obecnie doniesienia napływające z Brukseli wskazują na przybycie i tam migrantów i bezdomnych z Paryża.

Jak podaje publiczny nadawca belgijski – RTBF, w Brukseli pojawiły się pogłoski, że po to, by nie zakłócać Igrzysk Olimpijskich w Paryżu, bezdomni i imigranci podsyłani są nawet do tego miasta. Elise Tordeur, szefowa stowarzyszenia Bulle, Twierdzi, że wolontariusze tej organizacji zauważyli ostatnio wzrost liczby bezdomnych przybywających z Paryża i są to zarówno Francuzi, jak i obcokrajowcy.

Podobno tendencja ta jest szczególnie widoczna w okolicach Gare du Midi, który jest prawdziwym punktem zbiórki bezdomnych. Koleżanka Tordeur z tej samej organizacji, Marine Anthoons dodaje: „Wśród tych osób znajdujemy Francuzów, migrantów nieposiadających dokumentów, a nawet nieletnich bez opieki rodziców. Napływają falami i trwa to już od jakiegoś czasu, a zaczęło się w jeszcze w styczniu”.

Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie wypowiedziało się na ten temat. Mer Paryża zwracała uwagę na znaczny wzrost liczby osób bezdomnych w Paryżu w ogóle. Miasto Paryż skarży się, że pomimo kryzysu społecznego, państwo nie reaguje

odpowiednio na taką sytuację, chociaż należy to do jego kompetencji.

Władze miejskie starają się kwaterować część bezdomnych. Znalazły m.in. miejsce dla 450 młodych migrantów. Władze państwowe kontynuują wywózki do ośrodków na prowincji, ale problem pozostaje. W tym aspekcie szykuje się nam „olimpiada potiomkinowska”...

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”

Źródło: NCzas.info